

Sygnatura akt II Ca 1458/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Nowak

po rozpoznaniu w dniu 14 lipca 2014 roku w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa(...)

przeciwko K. F.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Oświęcimiu z dnia 20 stycznia 2014 r., sygnatura akt I C 635/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie I kwotę „4.569,63 zł” zastępuje kwotą „4.469,63 zł”;
2. w pozostałym zakresie oddala apelację;
3. zasądza od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

## UZASADNIENIE

***Akceptując ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i przyjmując je za podstawę rozstrzygnięcia apelacyjnego Sąd Okręgowy zważył, co następuje.***

Apelacja skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku.

Zarzuty apelacji nie były zasadne. W pierwszej kolejności odnieść należy się do zarzutu najdalej idącego a mianowicie zarzutu naruszenia prawa pozwanej do obrony. Pozwana uchybienia tego upatrywała w odmowie uwzględnienia jej wniosku o odroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 20 stycznia 2014. Zgodnie z treścią art. 214 § 1 k.p.c. rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyciężyć. Przepis ten nakłada na sąd obowiązek odroczenia rozprawy, jeżeli wystąpią okoliczności wskazujące na usprawiedliwioną niemożność stawienia się strony na rozprawę. Nieodroczenie rozprawy, stanowiące w tym wypadku uchybienie procesowe, nie musi powodować nieważności postępowania, jeżeli z okoliczności sprawy jednoznacznie wynika, że strona zajęła stanowisko co do wszystkich kwestii prawnomaterialnych i procesowych występujących w sprawie, zgłosiła wszystkie dowody na poparcie swoich twierdzeń, ustosunkowała się do twierdzeń strony przeciwnej i do dowodów przeprowadzonych w sprawie oraz odmowy przeprowadzenia innych dowodów. W takiej sytuacji żądanie odroczenia rozprawy przez stronę powołującą się na okoliczności usprawiedliwiające jej niestawiennictwo, może być wyrazem nadużycia jej uprawnień procesowych i może uzasadniać odmowę ochrony w procesie praw tej strony. Jednakże tak może być tylko wówczas, gdy sąd ma pewność, że działanie strony podyktowane jest zamiarem przewleczenia postępowania bądź stanowi szykanę w stosunku do strony przeciwnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2009 roku, I CSK 30/09, niepubl. SIP LEX 584184). Wniosek o odroczenie rozprawy w dniu 20 stycznia

2014 roku pozwana uzasadniała koniecznością sprawowania opieki nad dwojgiem małych dzieci, w tym noworodkiem i domagała się odroczenia rozprawy do czasu rozpoznania przez Sąd Okręgowy skargi na przewlekłość postępowania. Zważywszy na fakt, że pozwana już w pierwszym piśmie procesowym (k. 42) wskazywała na swoją sytuację rodzinną i materialną a także wносиła o rozłożenie świadczenia na raty a stanowisko to konsekwentnie podtrzymywała w dalszym toku postępowania, nie można uznać, że odmowa uwzględnienia wniosku o odroczenie rozprawy skutkowałą pozbawieniem jej możliwości obrony praw. Pozwana bowiem już wcześniej przedstawiła wszystkie swe racje, a jej stan zarówno majątkowy i rodzinny był Sądowi Rejonowemu znany. Biorąc ponadto pod uwagę, że uznała ona żądanie pozwu domagając się jedynie rozłożenia należności głównej na raty, nie było konieczności przeprowadzania żadnych dalszych czynności procesowych z jej udziałem w tym przesłuchania stron. Dowód ten jest dowodem o charakterze subsydiarnym i należy po niego sięgać w sytuacji, w której brak jest materiału dowodowego pozwalającego na ocenę istotnych okoliczności w sprawie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 20 listopada 2012 roku, I ACa 1175/12, niepubl. SIP LEX 1283507). Zebrany w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie, w tym do rozstrzygnięcia w przedmiocie złożonego wniosku o rozłożenie świadczenia na raty. W kontekście powyższych uwag zarzut pozbawienia pozwanej możliwości obrony jej praw był chybiony. Wbrew twierdzeniom apelacji, pozwana w toku rozprawy w dniu 3 lipca 2013 roku oświadczyła, że uznaje żądanie powództwa co do zasady. Oświadczenie pozwanej o tej treści zostało zamieszczone w protokole rozprawy. Protokół ten nie został przez nią zakwestionowany w trybie art. 160 k.p.c. w związku z tym aktualnie nie może skutecznie podnosić, że oświadczenia takiego nie złożyła. Zarzuty naruszenia art. 320 k.p.c. i art. 5 k.c. nie były zasadne. Zauważyć trzeba, że podstawą zastosowania art. 320 k.p.c. jest uznanie sądu, że zachodzą szczególnie uzasadnione wypadki. Przepis ten to tzw. „moratorium sędziego”, który obok charakteru procesowego ma także cechy normy materialnoprawnej. Zgodnie z poglądami doktryny i orzecznictwa takie przypadki zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowo byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione, narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody lub byłoby rażąco sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (por. A. Jakubecki, Komentarz do art. 320 Kodeksu postępowania cywilnego [w:] Dolecki Henryk (red.), Wiśniewski Tadeusz (red.), Gromska-Szuster Irena, Jakubecki Andrzej, Klimkowicz Jan, Knoppek Krzysztof, Misiurek Grzegorz, Pogonowski Piotr, Zembrzusi Tadeusz, Żyznowski Tadeusz, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366, SIP LEX, 2013). Stając należy na stanowisku, że Sąd Rejonowy zasadnie nie rozłożył zasądzzonego świadczenia na raty. Niewątpliwie deklarowana przez pozwaną sytuacja majątkowa jest trudna bowiem jej czteroosobowa rodzina, w tym dwoje dzieci w wieku niespełna roku oraz 2 lat, utrzymują się z zasiłku macierzyńskiego pozwanej, którego wysokość nie została przez nią wskazana oraz kwoty 300 zł uzyskiwanej przez męża z tytułu prac dorywczych. Biorąc pod uwagę, że w 2012 roku z tytułu zwolnienia lekarskiego przypadającego na okres ciąży oraz zasiłku macierzyńskiego pozwana otrzymała łączną kwotę 11.729,44 zł, to przyjąć należy, że aktualnie z tytułu zasiłku macierzyńskiego otrzymuje kwotę w zbliżonej wysokości a zatem około 950 zł. Stąd do dyspozycji rodziny pozwanej pozostaje łącznie kwota około 1250 zł. Oczywiście jest, że z kwoty tej pozwana nie jest w stanie wyasygnować żadnych kwot na poczet ratalnej spłaty zadłużenia. Należy również mieć na względzie, że odnośnie czasookresu spłaty rat oraz wysokości jednej raty stanowisko pozwanej było zmienne. Początkowo wносиła ona o rozłożenie zasądzzonej kwoty na 20 rat po 300 zł każda, zaś w apelacji liczba rat wynosiła już 24 natomiast wysokość raty to 270 zł. W tym stanie rzeczy dojść należy do przekonania, że pozwana z uwagi na swą sytuację majątkową oraz rodzinną nie daje gwarancji rzetelnej spłaty tego zadłużenia nawet po rozłożeniu go na raty, gdyż każda wysokość raty stanowiłaby dla niej i jej rodziny obciążenie, któremu w obecnej sytuacji nie sposób byłoby podołać. Stąd deklaracja pozwanej o wpłatach po 270 zł miesięcznie na poczet długu nie może być wiarygodna. Zaznaczyć również należy, że pozwana nie wskazała jakim konkretnie zasadom współżycia społecznego miałby uchybić Sąd Rejonowy odmawiając zastosowania art. 320 k.p.c. Wobec tego zarzut naruszenia art. 5 k.c. nie mógł zostać uznany za trafny. Za bezzasadny uznać również należało zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. W niniejszej sprawie nie zachodził bowiem wypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu powyższego przepisu. Pozwana jest niewątpliwie w trudnej sytuacji majątkowej i w związku z tym została zwolniona od kosztów sądowych w całości. Jednakże zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony z obowiązku zwrotu kosztów procesu na rzecz przeciwnika procesowego (art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). Sama natomiast niekorzystna sytuacja materialna strony nie stanowi przesłanki do odstąpienia od głównej zasady rozstrzygnięcia o kosztach procesu wynikającej z art. 98 k.p.c. W związku z tym nie sposób czynić Sądowi Rejonowemu

zarzutu, że rozstrzygając o kosztach procesu nie skorzystał z dobrodziejstwa art. 102 k.p.c. Niezasadnie pozwana zarzuca, że Sąd Rejonowy błędnie ustalił wysokość wynagrodzenia pełnomocnika strony powodowej. Pozew w sprawie został złożony w 8 sierpnia 2012 roku a pozwana dopiero po otrzymaniu odpisu pozwu oraz odpisu nakazu zapłaty wydanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym zaczęła świadczyć na rzecz strony powodowej niewielkie kwoty z tytułu zadłużenia. W okresie od października 2012 roku do czerwca 2013 roku uiściła na jego rzecz łącznie kwotę 1.200 zł. Wobec tego do częściowego spełnienia świadczenia doszło już po wytoczeniu powództwa, a zatem pozwana była stroną przegrywającą postępowanie również w tej części. Zatem prawidłowo postąpił Sąd Rejonowy biorąc pod uwagę pierwotną kwotę dochodzonego przez stronę powodową roszczenia (5.769,63 zł) przy ustaleniu wysokości wynagrodzenia jej pełnomocnika. Niezależnie od powyższego zaskarżony wyrok podlegał zmianie albowiem w toku postępowania międzyinstancyjnego, tj. w dniu 28 kwietnia 2014 roku pozwana dokonała wpłaty na rzecz strony powodowej kwoty 100 zł wskazując, że kwota ta została wpłacona na poczet należności głównej. Okoliczność ta nie była sporna pomiędzy stronami. W związku z tym Sąd Okręgowy, mając na uwadze stan rzeczy istniejący w chwili orzekania (art. 316 § 1 k.p.c.), wziął tę okoliczność pod uwagę i w konsekwencji zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzoną przez Sąd Rejonowy kwotę należności głównej pomniejszył o kwotę wpłaty uzyskując kwotę 4.469,63 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. biorąc pod uwagę, że pozwana wygrała postępowanie apelacyjne jedynie w niewielkiej części bowiem w 3 %. Na zasądzoną od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę złożyło się wynagrodzenie jej pełnomocnika będącego radcą prawnym ustalone stosownie do § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013r., poz. 490).

Ref. SSR A. Szymeczko